

Krotoszyńska Izba Rzemieślnicza

# O tym, jak nasze rzemiosło wybiło się na niezależność

Janusz Urbaniak

Nie wszyscy wiedzą, że w naszym mieście działa organizacja, której właściwie być tu nie powinno. Bo jak to możliwe, że 30 tysięczne miasto ma swoją izbę rzemieślniczą, czyli organizację samorządu gospodarczego, typową dla dużych miast, najczęściej wojewódzkich. Nie jesteśmy Poznaniem, nie jesteśmy nawet Leszmem czy Kaliszem...

A jednak od niemal dwóch lat mamy Krotoszyńską Izbę Rzemieślniczą (KIR). Według źródeł internetowych jest ich w Polsce tylko 36. Najbliższa znajduje się w Kaliszu, który zrzesza cechy z całej południowej Wielkopolski. Izby w tak małych ośrodkach, jak Krotoszyn, są tylko w Rybniku i Wyszakowie!

Pikanterii sprawie dodaje fakt, że gdyby nie pewne wydarzenia w Izbie Rzemieślniczej w Kaliszu krotoszyńskie rzemiosło nie wybiłoby się na niezależność.

## Od ponad 60 lat

Cech Rzemiosł Różnych w Krotoszynie istnieje od 1953 r., ale tradycje cechowe sięgają tu kilku wieków. Obecnie liczy 220 członków czynnych i prawie 38 dobrowolnych.

Jak mówi dyrektor biura cechu, Rafał Wolkenstein:

– Coraz więcej rzemieślników

jest zainteresowanych przynależnością do organizacji. Nasi członkowie zatrudniają ponad 2.400 pra-

cowników, w tym ponad 500 uczniów.

Znakiem krotoszyńskiego rzemiosła są zmodernizowane warsztaty i firmy, w których w sposób solidny traktuje się przepisy BHP i normy unijne. Wielu członków bierze udział w konkursach, zdobywa nagrody i wyróżnienia.

## Sprawy do rozwiązania

Trudności, na które napotykają rzemieślnicy, to brak chętnych do nauki zawodu w killkunaście dziedzicznych, np. w rzeźnictwie czy całej branży budowlanej. Za dużo jest za to uczących się kandydatów na sprzedawców, fryzjerów czy mechaników samochodowych.

warunkiem było 20 cechów. I wtedy zdecydowano się.

W mig zwołano zebranie założycielskie i przygotowano dokumenty rejestracyjne. Potwierdzenie ich przyjęcia przyszło ok. 25 listopada, wspomina Januskiewicz, a nowa ustawa wchodziła w życie 5 grudnia 2015 r. Krotoszyn wyszedł na swoje.

## Mocny człowiek

Prezes krotoszyńskiej izby, Józef Januskiewicz, to człowiek, który konsekwentnie dąży do celu. Teraz walczy o to, by KIR przyjęto do Związku Rzemiosła Polskiego w Warszawie, bo to podnosi prestiż organizacji. Jest pewien

## Kto tworzy Krotoszyńską Izbę Rzemieślniczą

220 członków Cechu Rzemiosł Różnych

130 członków Spółdzielni Rzemieślniczej Ogólnobranżowej

59 członków Cechu Mechaników i Ślusarzy

42 członków Cechu Budowlanego

34 członków Cechu Stolarzy, Cieśli i Tapicerów

13 członków Cechu Cukierników i Piekarzy

Problemem jest także utrata przez rzemieślników refundacji kosztów szkolenia, gdy uczniowie rezygnują ze zdawania egzaminów, zadawalając się tylko ukończeniem szkoły.

Cech zawsze, choć w określonym zakresie, zajmował się edukacją (w 2009 r. powołał Ośrodek Doskonalenia i Doskonalenia Zawodowego), organizował także zebrania środowiskowe na terenie powiatu. Rzemieślnicy przychodzą na nie ze swoimi problemami.

Na co najwięcej narzekają? Na rosnącą biurokrację i kłopoty związane z lokalizacją swoich zakładów, bo mieszkańcy protestują.

## To ostatnia chwila

Gdy mówi się o organizacji cechowej, od wielu lat pada jedno nazwisko – Józef Januskiewicz. Starszy cechu, czyli szef, jest jego członkiem od roku 1970 i motorem wielu działań, które doprowadziły do usamodzielnienia się naszego rzemiosła.

Józef Januskiewicz przez kilka lat był prezesem... Izby Rzemieślniczej w Kaliszu, w której działania – jak mówi – usilnie się angażował. Z nieznanym mu przyczyn i bez merytorycznego uzasadnienia został odwołany. Ale – jak się okazuje – nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło.

– Różne pomysły chodziły nam wtedy po głowie: przeniesienia się do innej izby, a może nawet powołania własnej – opowiada. Wtedy w 2015 r. obowiązywała ustawa, zgodnie z którą wystarczyło tylko 5 cechów, aby założyć izbę. W przygotowaniu była nowa, gdzie

problem – ze względu na działalność oświatową może należeć do niego tylko jedna izba z województwa. Aby to obejść prezes złożył wniosek o przyjęcie KIR do Rady Duszpasterstwa Rzemiosła i tą drogą zamierza uzyskać akceptację.

Dlaczego własna izba jest tak bardzo potrzebna Krotoszynowi? – *Bo ucząca się młodzież* – odpowiada prezes – *może na miejscu zdawać egzaminy czeladnicze, a także mistrzowskie. Odbывают się one w wytypowanych zakładach, a część teoretyczna w izbie. Mamy 27 komisji egzaminacyjnych.*

Rzemieślnicy to drugi pod względem ilości pracowników zakład pracy w powiecie – to 2.400 osób. Co roku do egzaminów czeladniczych przystępuje ponad 120 kandydatów, a do mistrzowskich 30. Od początku powstania izby egzaminy czeladnicze złożyło 250 osób, a 50 egzaminy mistrzowskie. KIR współpracuje z 13 szkołami, także z odległych miejscowości, jak Pogorzela, Milicz, Syców czy nawet... Kraków.

## Blisko siebie i ludzi

– *Naszym celem jest być blisko rzemieślników i nie dać się rozbić. W izbie omawiamy wszelkie sprawy cechowe. Małym zakładom pomagamy w księgowości, BHP, ochronie środowiska. Staraliśmy się przybliżyć rzemiosło do ludzi* – podkreśla prezes Krotoszyńskiej Izby Rzemieślniczej.

I podaje przykład. W tym roku podpisaliśmy 170 umów na naukę zawodu. A w Ostrowie dużo, dużo mniej.



Józef Januskiewicz – mocny człowiek i prezes Krotoszyńskiej Izby Rzemieślniczej



**W Sulmierzycach ruszyła oczekiwana inwestycja.** Z końcem września ruszyła przebudowa ul. Tyczyńskiego i Stryczyńskiego. Wykonawcą inwestycji jest Przedsiębiorstwo Budowlano-Handlowe Marzyński z Jarocina. Zostanie przebudowana od podstaw jezdnia, pojawią się m.in. chodniki. Długość dróg wyniesie 830 m. Całkowity koszt zadania szacowany jest na ok. 1 mln 925 tys. zł. Na budowę drogi miasto uzyskało dofinansowanie ze środków Urzędu Województwa Wielkopolskiego w wysokości 773 tys. zł. Termin zakończenia robót planowany jest na 25 listopada br. (ig)